

Sygn. akt I ACa 167/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wojciech Kościółek
Sędziowie:	SSA Grzegorz Krężolek (spr.) SSO del. Robert Jurga
Protokolant:	st.sekr.sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa: **J. R. (1), A. G. (1), H. O. - Komitetu Organizacyjnego Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K.**

przeciwko: **(...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K.**

o wydanie orzeczenia zastępującego uchwałę o podziale spółdzielni

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 30 listopada 2012 r. sygn. akt I C 1102/11

oddala apelację i odstępuje od obciążania strony powodowej kosztami postępowania odwoławczego na rzecz strony pozwanej.

Sygn. akt : I ACa 167/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 listopada 2012r Sąd Okręgowy w Nowym Sączu oddalił powództwo Komitetu Organizacyjnego Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K. domagającego się wydania przez Sąd orzeczenia zastępującego uchwałę Walnego Zgromadzenia (...) Spółdzielni Mieszkaniowej na podstawie którego miałoby dojść do wydzielania z zasobów strony pozwanej nowej Spółdzielni obejmującej tak członków jak i przysługujące im tytuły własnościowe względnie prawa lokatorskie do lokali położonych w budynkach nr (...) przy ul. (...) w K. , a nadto przekazania na rzecz nowo powstałej Spółdzielni składników majątkowych oraz podziału funduszy dotąd funkcjonujących u strony pozwanej pomiędzy obydwie Spółdzielnie , dotąd istniejąc oraz nowo powstałą.

Koszty procesu między stronami Sąd I instancji zniósł, nakazał natomiast ściągać od Komitetu Organizacyjnego, w osobach H. O., J. R. (2) i A. G. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę odpowiadającą sumie tymczasowo w postępowaniu przez niego wyłożonej z tytułu kosztów sądowych.

Rozstrzygnięcie zostało poprzedzone ustaleniem następujących okoliczności faktycznych:

(...) Spółdzielnia Mieszkaniowa w K. pozyskuje dochody przede wszystkim z wynajmowania lokali użytkowych znajdujących się w budynkach stanowiących jej własność położonych na gruntach oddanych w użytkowanie wieczyste, lub do których ma tytuł własności, a ewentualnie z wydzierżawiania składników majątkowych wchodzących w skład jej zasobów. Pozyskane w ten sposób środki przeznacza na pokrycie bieżących kosztów jej funkcjonowania w tym w szczególności kosztów utrzymania budynków mieszkalnych stanowiących jej majątek.

Liczba osób, które u strony pozwanej ma status członka oraz tych, które nie mając go, zajmują lokale w poszczególnych budynkach jest zmienna w czasie, będąc konsekwencją obrotu lokalami. Co więcej dane jakimi w tej kwestii dysponują władze Spółdzielni nie są do końca aktualne, zważywszy na to, iż wspomniany obrót nie wiąże się z przekazywaniem informacji o nim ze strony podmiotów w tym obrocie uczestniczących.

Według danych na dzień 26 października 2011r w budynkach znajdujących się przy ul. (...) w K., które miały stać się podstawą majątkową dla nowo powstałej Spółdzielni zamieszkiwało:

- w budynku nr (...), siedemdziesiąt siedem osób mających status członka,
- w budynku nr (...), dwudziestu ośmiu członków,
- w budynku nr (...), pięćdziesięciu siedmiu członków,
- w budynku nr (...), czterdziestu siedmiu członków,
- w budynku nr (...) pięćdziesięciu siedmiu członków, a w budynku nr (...) osiemdziesięciu pięciu.

W Biuletynie Informacyjnym Grupy (...) - przekształconego później w Komitet Organizacyjny nowej Spółdzielni - datowanym na 6 maja 2011została przedstawiona propozycja utworzenia Spółdzielni, wydzielonej z majątku strony pozwanej, obejmującego prawa do lokali we wskazanych wyżej budynkach oraz do nieruchomości na których są one posadowione. Podstawowym celem wydzielenia ze strony pozwanej i powstania nowego podmiotu miało być właściwsze gospodarowanie tym mieniem oraz ograniczenie kosztów zarządzania zasobami mieszkaniowymi. Grupa (...) w składzie: H. O., M. J., B. F., S. L., A. G. (1), T. R. i J. T. zwróciła się w dniu 11 maja 2011r do Zarządu pozwanej o podanie danych dotyczących liczby członków mających prawa do lokali we wskazanych budynkach, a 17 maja 2011r H. O. zażądał listy tych członków, które spotkało się z odmową.

W kolejnym Biuletynie, datowanym na 20 maja 2011r, mieszkańcy budynków na osiedlu (...) zostali zapoznani z projektem uchwały o powołaniu nowej Spółdzielni.

Na spotkaniu odbytym 27 maja tego roku większość członków mających tytuły własnościowe, lokatorskie bądź będących właścicielami wyodrębnionych lokali w budynkach nr (...) opowiedziało się za podjęciem uchwały o utworzeniu nowej Spółdzielni, której majątkiem miała być część majątku pozwanej ustalona proporcjonalnie do wielkości / powierzchni / lokali znajdujących się we wskazanych wyżej budynkach. Członkami nowej Spółdzielni mieli być ci, którzy dysponowali jedynym z opisanych tytułów do nich. Ponadto został powołany Komitet Organizacyjny Spółdzielni (...) w K., który został upoważniony do wystąpienia do Zarządu strony pozwanej o zwołanie Walnego Zgromadzenia, przedmiotem obrad którego miało być podjęcie uchwały o podziale (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w K. i wydzielenia nowej Spółdzielni (...).

Opisaną uchwałę poparła więcej niż połowa członków zajmujących tę część zasobów Spółdzielni potencjalnie dzielonej albowiem na ogólną liczbę 342 członków „za” opowiedziało się 214 osób.

Komitet Założycielski wyłonił ze swojego grona trzysobowe prezydium w osobach H. O. , J. R. i A. G., a 10 czerwca 2011r złożył do zarządu (...) żądanie zwołania Walnego Zgromadzenia , które miało podjąć uchwałę o podziale.

Wcześniej z podobnym wnioskiem o podjęcie uchwały podziałowej zwróciła się do Zarządu inna grupa inicjatywna , obejmująca członków budynku przy ul. (...) w K..

Zarząd strony pozwanej zwołał Walne Zgromadzenie , które miało być przeprowadzone w dwóch częściach. Pierwsza, w dniu 29 czerwca i druga w dniu 30 czerwca 2011r. Obradując w dniach 15 i 16 czerwca 2011r Zarząd rozszerzył porządek obrad zwołanego przez siebie Zgromadzenia o pkt 18 ,obejmując nim rozpatrzenie wniosków członków spółdzielni w sprawie podziału (...) i podjęcie odpowiednich uchwał. Pod projektem porządku obrad Zgromadzenia została zamieszczona uwaga, że z projektami uchwał można zapoznawać się począwszy od 10 czerwca 2011r.

Z dalszych ustaleń Sądu I instancji wynikało , że mimo złożenia wniosku o zwołanie Zgromadzenia przez Komitet Organizacyjny Spółdzielni (...) pozwanej nie przygotował odpowiednich materiałów niezbędnych dla przeprowadzenia procedury wydzielenia nowej spółdzielni mimo , że obligował ją do tego zapis ustawy Prawo Spółdzielcze Uprzednio nie uczynił tego także wobec inicjatywy wydzielania nowej spółdzielni z majątku położonego przy ul. (...), i za to zaniechanie prezes Zarządu pozwanej został prawomocnie skazany za popełnienie wykroczenia.

Zarząd stał na stanowisku ,że dokumenty te zostaną przygotowane o ile Walne Zgromadzenie podejmie uchwałę o podziale.

W ramach pierwszej części jego obrad ,które odbyły się w dniu 29 czerwca 2011r organ ten nie podjął uchwały o podziale pozwanej i wydzieleniu spółdzielni (...). Uczynił to dopiero po przerwie w obradach tej części Zgromadzenia , wznowionych w dniu 11 lipca 2011r. Podjął wówczas uchwałę nr (...) Na jej podstawie Zgromadzenie wyrażało zgodę na podział (...) w K. i wydzielania z niej nowej Spółdzielni (...) obejmującej członków mających tytuły do lokali w budynkach nr (...) , a elementem majątku nowo tworzonego podmiotu miała być także kotłownia osiedlowa. W uchwale zobowiązano Zarząd do przygotowania dokumentów związanych z podziałem, w tym dotyczących podziału majątku wedle reguły proporcjonalnej, w odniesieniu do powierzchni lokali mieszkalnych oraz przy przyjęciu wartości lokali użytkowych zgodnie z cenami rynkowymi. Materiały miały obejmować stan na 31 sierpnia 2011r. Za przyjęciem uchwały głosowali wszyscy obecni w czasie głosowania członkowie Zgromadzenia w liczbie trzydziestu ośmiu.

W ramach jego drugiej części ,odbytej w dniu 30 czerwca 2011r i w tym dniu zakończonej podjęta została kolejna uchwała o podziale strony pozwanej i wydzielenia spółdzielni mieszkaniowej (...), nosząca oznaczenie jako (...).

Jej treść była nieco inna niż uchwała nr (...)obejmując zgodę na podział i wydzielenie nowej spółdzielni nie obejmując wskazania , że majątkiem nowego podmiotu ma być nieruchomość zabudowana kotłownią , brak w jej treści było określenia reguł podziału majątku pomiędzy obecnie istniejącą i wydzielaną, spółdzielniami.

Za podjęciem uchwały było 21 jeden członków , przeciw był jeden, a pięciu wstrzymało się od głosu.

Już w czasie trwania postępowania sądowego - z inicjatywy prezesa strony pozwanej - spośród członków Spółdzielni mających tytuły do lokali w budynkach nr (...), którzy poprali uchwałę po utworzeniu nowej spółdzielni z dnia 27 maja 2011r, siedemdziesięciu jeden wycofało swoje poparcie dla tej inicjatywy , powołując się na nieokreśloną bliżej wadę swojego uprzedniego oświadczenia woli oraz na to , że Komitet Organizacyjny bezpodstawnie , wówczas gdy zabiegał o poparcie , twierdził nie przedkładając stosownych wyliczeń , iż powołanie nowej spółdzielni wpłynie na ograniczenie kosztów gospodarowania zasobami mieszkaniowymi.

Ponadto od czasu udzielenia poparcia cztery osoby zmarły, a jedna zrezygnowała z członkostwa.

Komitet Organizacyjny nowej spółdzielni także podjął akcję zbierania oświadczeń tych członków ,którzy poprali uchwałę z 27 maja 2011r. Wynikało z ich treści , że poparcia dla niej udzielali bez jakichkolwiek nacisków nie uzależniając go od przedstawienia kalkulacji finansowych związanych z konsekwencjami przyszłego wydzielenia.

Z dalszej części ustaleń dokonanych przez Sąd Okręgowy wynikało ,że na dzień 30 września 2012r w budynkach (...) przy ul. (...) w K., tytuły do lokali miało ogółem 347 osób mających status członków strony pozwanej.

W ramach rozważań prawnych Sąd I instancji w pierwszej kolejności podjął ocenę zarzutu pozwanej , którego uwzględnienie prowadziło do odrzucenia pozwu.

Odwołując się do normy art. 108b §1 oraz art. 6 § 1 ustawy z dnia 16 września 1982r Prawo Spółdzielcze [jedn. tekst DzU z 2003r nr 188 poz. 1848] oraz do stanowiska Sądu Najwyższego zawartego w motywach orzeczenia z dnia 29 października 1990r , sygn.. IV CZ 206/90, uznał , że Komitet Organizacyjny powołany przez członków spółdzielni , których prawa i obowiązki majątkowe są związane z tą częścią jej majątku, który nadaje się do wyodrębnienia w ramach nowej spółdzielni ma osobowość prawną, a skoro tak , to zarzut pozwanej podnoszący ten brak czy to pierwotny czy to następczy, jako konsekwencja cofnięcia poparcia dla inicjatywy powołania nowego podmiotu , po stronie Komitetu nie był usprawiedliwiony.

Bez znaczenia przy tym było dla zachowania przezeń tej osobowości, a co za tym idzie zdolności sądowej i możliwości skutecznego domagania się wydania przez Sąd orzeczenia zastępującego uchwałę o podziale spółdzielni było to , że w toku sporu część popierających wydzielenie członków wycofało swoje poparcie. Okoliczność ta bowiem była doniosła tylko dla oceny merytorycznej zasadności tego żądania zawartego w pozwie .

Rozważając to zagadnienie w pierwszej kolejności Sąd I instancji zwrócił uwagę , że wbrew postanowieniom art. 108 a §2 ustawy Zarząd strony pozwanej nie przygotował , mimo , że był do tego obowiązany, dokumentów niezbędnych dla podjęcia przez Walne Zgromadzenie uchwały w przedmiocie żądania Komitetu Organizacyjnego. Ponadto na obu częściach Zgromadzenia odbytych w dniach 29 i 30 czerwca 2011r podjęte zostały wprawdzie uchwały o podziale pozwanej i warunkach wyodrębnienia spółdzielni (...) przy czym Zgromadzenie uczyniło to w sposób ,który znamionując chaos organizacyjny jaki doprowadził do funkcjonowania w tej materii , nie dających się ze sobą pogodzić dwóch uchwał nr (...) Co więcej treść ich obu nie zawiera tych wszystkich elementów , które jako konieczne, opisuje brzmienie art. 108 §2 ustawy.

Te wszystkie nieprawidłowości ,zdaniem Sądu Okręgowego uprawniały Komitet Organizacyjny do wystąpienia o wydanie wyroku zastępującego uchwałę o podziale.

Zauważając, że pozew został wniesiony z przekroczeniem sześciotygodniowego terminu o jakim mowa w art. 108 a §4 ustawy, ocenił jednak , że powoływanie się na ten fakt przez stronę pozwaną , której organ / Zarząd / dopuścił się tak istotnych uchybień proceduralnych wobec wniosku Komitetu o zwołanie Walnego Zgromadzenia, w celu podjęcia uchwały o podziale (...) należy uznać za nadużycie prawa podmiotowego , a w konsekwencji nie uwzględniać go w ramach rozstrzygnięcia o roszczeniu zgłoszonym w pozwie.

Tym nie mniej Sąd Okręgowy stanął na stanowisku - odwołując się do brzmienia art. 108b §3 ustawy , że przeciwko uwzględnieniu tego żądania przemawia to ,iż podział spółdzielni byłby sprzeczny z ważnymi interesami samej spółdzielni mającej być podzieloną oraz interesami jej członków.

Za taką oceną miał przemówić fakt mający miejsce już w trakcie trwania postępowania rozpoznawczego a to wycofanie poparcia dla inicjatywy powołania spółdzielni Mieszkaniowej (...) przez taką liczbę członków , poprzednio ją popierających, iż ci którzy nadal te inicjatywę wspierają nie stanowią większości tych , którzy mieliby być członkami nowej / wydzielonej / spółdzielni. W tym kontekście Sąd I instancji wyraził zapatrywanie zgodnie z którym poparcie to nie mogąc być zakwalifikowanym jako oświadczenie woli mogło być w każdym czasie skutecznie wycofane , nawet bez potrzeby powoływania się na jedną z wad oświadczeń woli , wskazanych w kodeksie cywilnym. Zatem w obecnej sytuacji wola mniejszości , zdaniem Sądu, nie może decydować za większość , a sytuacja ta realizuje tym samym przesłankę negatywną podziału wskazaną w opisanej wyżej normie art.108 b §3 ustawy Prawo Spółdzielcze.

Już bez prowadzenia szerszych rozważań , w formie uwag poczynionych marginalnie ,Sąd niższej instancji , odwołując się do ustalonej przez siebie okoliczności , że na osiedlu (...) znajduje się znaczna liczba lokali

użytkowych wynajmowanych przez pozwaną , a z tak pozyskanych dochodów finansuje ona koszty utrzymania całości zarządzanych przez siebie zasobów mieszkaniowych , wydzielenie nowej Spółdzielni z wyposażeniem jej w ten majątek nie dałoby się pogodzić z istotnymi interesami gospodarczymi tak samej strony pozwanej jak i jej członków. Ponadto Sąd zwrócił uwagę , że przeciwko uwzględnieniu żądania , poza dotąd opisanymi powodami, przemawia także i to , że w obrocie prawnym funkcjonują dwie uchwały podziałowe nr(...)z 30 czerwca 2011 i (...) z 29 czerwca 2011r. Ich dotychczasowe nie wyeliminowanie mimo prób podejmowanych na drodze procesu tak przez obecnie pozwaną jak i indywidualnie przez H. O. , które okazały się nieskuteczne.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu pomiędzy stronami była norma art. 108 b §6 ustawy Prawo Spółdzielcze nakazująca ich solidarne pokrycie przez członków wnoszących o wydanie orzeczenia zastępującego uchwałę o podziale oraz spółdzielnia mająca podlegać podziałowi.

W apelacji od tego orzeczenia strona powodowa , zaskarżając je w całości , domagała się jego uchylecia i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Środek odwoławczy został oparty na następujących zarzutach :

- naruszenia prawa materialnego a to :

a/ art. 56 i 60 kodeksu cywilnego w zw z art. 108 b §1 ustawy Prawo Spółdzielcze wobec przyjęcia , że podjęcie przez członków uchwały o podziale spółdzielni nie stanowi czynności prawnej, a wobec tego każdy z nich , w dowolnym czasie może wycofać udzielone uprzednio poparcie dla inicjatywy takiego podziału ,

b/ art. 42 §2 w zw. z art. 108 §2 i 108 b§2 ustawy w związku z art. 58 §1 kc jako konsekwencji wyrażenia oceny , iż obydwie uchwały o podziale podjęte przez Walne Zgromadzenie strony pozwanej mimo , że są sprzeczne z postanowieniami ustawy nadal funkcjonują w obrocie , co stanowi jeden z powodów dla których powództwo nie może zostać uwzględnione,

- naruszenia prawa procesowego , w sposób mający wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia :

a/ art. 233 §1 kpc wobec oparcia go na dowolnie przeprowadzonej ocenie zgromadzonych dowodów i wyrażeniu nie popartej głębszą analizą oceny , iż na dzień zamknięcia rozprawy za podziałem strony pozwanej i wydzieleniem z niej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) opowiada się mniejszość członków zamieszkujących na tym osiedlu,

b/ art. 227 §1 i 217 kpc wobec nie uwzględnienia wniosku apelującej o zobowiązania pozwanej do złożenia aktualnego wykazu członków spółdzielni ,dowodu z opinii biegłych z zakresu spółdzielczości oraz rachunkowości , a także zeznań świadków.

W motywach apelacji strona pozwana w istocie powtórzyła swoje stanowisko procesowe prezentowane w ramach postępowania rozpoznawczego przed Sądem I instancji, akcentując w szczególności : brak oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym , dodatkowo przy nie przeprowadzeniu przez Sąd wnioskowanych przez powódkę dowodów , dla zasadniczej dla treści podjętego rozstrzygnięcia , oceny prawnej , iż podział (...) w K. nie da się pogodzić z istotnymi interesami gospodarczymi spółdzielni , która miałaby zostać podzielona oraz jej członków , szczególnie w sytuacji, gdy na dzień zamknięcia rozprawy za podziałem opowiada się mniejszość osób mających status członkowski, a dysponujących prawami do lokali w ramach osiedla , które, po podziale, miałyby tworzyć nową spółdzielnię. Ponadto wskazywała na niezasadność stanowiska Sądu Okręgowego zgodnie z którym członkowie dotąd popierający dokonane przez podział utworzenie nowego podmiotu mogą w każdym czasie swoje poparcie wycofać .

Zdaniem apelującej podjęcie uchwały z dnia 27 maja 2011r o utworzeniu spółdzielni (...) jest czynnością prawną , a zatem usunięcie skutków złożenia aktu poparcia dla niej może nastąpić tylko o tyle o ile zostało by wykazane , co w rozstrzyganej sprawie nie miało miejsca , iż osoba popierająca uchwałę o podział działała w warunkach wadliwości swojego oświadczenia stanowiącego o tym poparciu.

W tym kontekście powódka zwracała także uwagę , że Sąd Okręgowy wyrażając stanowisko o braku [na datę zamknięcia rozprawy] wystarczającego poparcia dla inicjatywy podziału opierał się na nie do końca ścisłym oznaczeniu liczby osób , członków spółdzielni , mieszkańców osiedla (...) , mających rzeczywiście taki status. Brak jednoznaczności w zakresie tych ustaleń i oparcie się na danych przybliżonych tym bardziej czyni, zdaniem apelującej , wyrażoną ocenę , oceną wadliwą.

W dalszej części swojego stanowiska akcentowała to , że obydwie uchwały podjęte przez Walne Zgromadzenie, dotyczące podziału strony pozwanej i utworzenia nowej spółdzielni są, przez sposób ich podejmowania , wzajemną sprzeczność ich treści , a także braki konstrukcyjne z punktu widzenia wskazanych przez ustawę obligatoryjnych elementów składowych, tak wadliwe , że winny być potraktowane jako nieważne , ewentualnie nieistniejące , a w konsekwencji takie , które nie stanowią przeszkody do wydania orzeczenia uwzględniającego powództwo , wbrew odmiennemu zapatrywaniu Sądu Okręgowego , wyrażonemu w motywach zaskarżonego wyroku.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana , także odwołując się do stanowiska już przez siebie prezentowanego , domagała się jej oddalenia jako pozbawianej usprawiedliwionych podstaw.

W toku postępowania apelacyjnego strona powodowa powołała nowe okoliczności faktyczne z których wynikało , iż wyrokiem z dnia 28 lutego 2013r w sprawie o sygnaturze I C 421/12, Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, w sprawie z powództwa J. R. (1) przeciwko (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w K. stwierdził nieistnienie uchwał Walnego Zgromadzenia dotyczących podziału strony pozwanej nr (...) i (...) , podjętych przez pierwszą oraz drugą tego Zgromadzenia / pismo procesowe strony powodowej z dnia 15 kwietnia 2013r wraz z załącznikami k. 1315 – 1321 akt/

Wskazała , że orzeczenie Sądu Okręgowego w sprawie I C 421/12 , które [co niesporne pomiędzy stronami] ma walor prawomocności , tym bardziej uzasadnia trafność zarzutów apelacyjnych , podważając ocenę Sądu meriti co do tego , iż uwzględnieniu żądania sprzeciwia się funkcjonowanie tych uchwał w obrocie prawnym.

Po rozpoznaniu apelacji ,Sąd Apelacyjny w Krakowie, wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2013r , w sprawie o sygnaturze I ACa 302/ 13 uchylił zaskarżony wyrok Sądu I instancji i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Nowym Sączu do ponownego rozpoznania.

Na skutek zażalenia strony pozwanej wniesionego od orzeczenia kasatoryjnego Sądu II instancji, Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 21 listopada 2013r w sprawie III CZ 51/13 , wyrok ten uchylił. / k. 1390 akt /

Jak wynika z pisemnych motywów tego rozstrzygnięcia , które nie zawierają merytorycznej oceny orzeczeń wydanych przez Sądy obu instancji, podana jako przyczyna wydania przez Sąd Apelacyjny orzeczenia uchylającego w postaci potrzeby przeprowadzenia postępowania dowodowego w celu uzupełnienia podstawy faktycznej niezbędnej dla wydania rozstrzygnięcia o żądaniu powódki nie stanowi realizacji przesłanki nierozpoznania istoty sprawy w rozumieniu art. 386 §4 kpc.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny rozważył :

Środek odwoławczy strony powodowej podlega oddaleniu albowiem mimo częściowo nietrafnego uzasadnienia , rozstrzygnięcie poddane kontroli instancyjnej odpowiada prawu.

Nie może zostać uznany za trafny żaden z zarzutów procesowych sformułowanych w apelacji.

Jak wynika z analizy zarzutu naruszenia art. 233 §1 kpc mającego by usprawiedliwionym wobec przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów nie ma on charakteru samodzielnego w tym znaczeniu , iż nie jest zbudowany na polemice z ich oceną dokonaną przez Sąd niższej instancji opartej na wykazywaniu , że jej wnioski nie dają się pogodzić z zasadami doświadczenia życiowego czy regułami logicznego rozumowania ale sięgnięcie po ten zarzut ma wzmacniać argumentację powódki zmierzająca do podważenia oceny prawnej zaprezentowanej przez Sąd I instancji zgodnie z którą uwzględnienie żądania Komitetu Organizacyjnego byłoby sprzeczne z art. 108 b §3 ustawy Prawo Spółdzielcze,

a ocena ta została sformułowana bez szerszej analizy zgromadzonego materiału i bezzasadne nie rozszerzenie go o dowody oznaczone we wnioskach zgłoszonych przez apelującą w postępowaniu rozpoznawczym.

Tak motywowany zarzut naruszenia normy art. 233 §1 kpc nie może zostać uznany za trafny.

Nie ma także racji apelantka gdy podnosi zarzut naruszenia art. 227 kpc i 217 kpc , który w jej ocenie, miałby być usprawiedliwiony wobec oddalenia zgłoszonych przez nią wniosków dowodowych.

Ta decyzja procesowa Sądu I instancji była uzasadniona przyjętą koncepcją rozstrzygnięcia , która - prowadząc do oddalenia powództwa , w ostatecznym wyniku , jest rozstrzygnięciem trafnym z przyczyn o których będzie mowa w dalszej części motywów wyroku.

Skoro tak to także omawiany zarzut należy odeprzeć. Można by go bowiem uznać za trafny jedynie wówczas , gdyby decyzja o oddaleniu żądania zgłoszonego w pozwie nie znalazłaby akceptacji, w ramach kontroli instancyjnej.

Niezasadność omówionych zarzutów ma tę konsekwencję , iż fakty jakie Sąd Okręgowy uczynił podstawą wydanego wyroku, jako ustalone prawidłowo ,bo w sposób kompletny i niesprzeczny z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd II instancji akceptuje i przyjmuje za własne.

Okoliczności faktyczne skonstatowane przez Sąd niższej instancji muszą zostać uzupełnione o te , które wynikają z treści prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z dnia 28 lutego 2013r , w sprawie po sygnaturze I C 421/12 / k. 1318 akt/. Wynika z niego , że obydwie uchwały dotyczące podziału strony pozwanej , nr (...) i (...), podjęte przez Walne Zgromadzenie w dniach 29 czerwca na pierwszej części i 30 czerwca 2011r na drugiej części obrad tego organu Spółdzielni / por. k. 509 i 510 akt / nie istnieją.

Przechodząc do oceny zarzutów materialno prawnych w pierwszej kolejności zauważyć trzeba , że wydanie przez Sąd Okręgowy w Nowym Sączu wskazanego wyżej wyroku , którym uznał obydwie uchwały za takie , które z racji naruszenia podstawowych zasad proceduralnych przy ich podejmowaniu , w tym w szczególności brakiem aktu głosowania nad stanowiącym integralną całość projektem uchwały o podziale za takie , które w ogóle nie stanowiły aktu decyzyjnego organu podmiotu korporacyjnego jakim jest spółdzielnia nie stanowi potwierdzenia trafności zarzutu naruszenia art. 42 §2 w zw z art. 108 §2 i 108 b §2 Prawa Spółdzielczego oraz art. 58 §1 kc. Uznanie tych uchwał za nieistniejące czyni ów zarzut , służący wsparciu oceny , iż oba te akty są niezgodne z prawem , zarzutem bezprzedmiotowym, nie wymagającym bliższej oceny.

Ma rację strona apelująca gdy stawiając zarzut naruszenia art. 60 kc w zw z art. 108 b §1 ustawy Prawo Spółdzielcze , wskazuje na niezasadność poglądu Sądu meriti co do tego , że oświadczenie każdego z członków spółdzielni wyrażone poprzez złożenie podpisu pod uchwałą dotyczącą podziału nie jest oświadczeniem woli , a innym oświadczeniem , które z uwagi na swój charakter może być w każdej chwili odwołane bez potrzeby posługiwania się instytucją wady oświadczenia woli.

W ocenie Sądu Apelacyjnego , zgodnie z normą art. 108 a §1 ustawy Prawo Spółdzielcze uchwała podjęta większością głosów przez członków spółdzielni , których prawa i obowiązki są związane z częścią majątku spółdzielni, który nadaje się do wyodrębnienia , jest aktem początkującym procedurę , którą kończy uchwała Walnego Zgromadzenia o podziale lub odmawiająca zgody na podział.

Uchwała taka jest zatem czynnością konieczną dla rozpoczęcia procesu podziałowego , zatem nakierowana na osiągnięcie określonego skutku prawnego w sferze praw i obowiązków tych, którzy zdecydowali się ją podjąć , a w przyszłości także samej spółdzielni potencjalnie poddanej procesowi podziału i członków , którzy pozostaną w ramach tego podmiotu po podziale. Zatem udzielenie poparcia dla inicjatywy przyszłego podziału wyrażone w drodze podjęcia uchwały o jakiej mowa w art. 108 a §1 ustawy Prawo Spółdzielcze jest czynnością prawną każdego podmiotu , który ją w tej formie aprobował , a akt jej afirmacji należy identyfikować z niego oświadczeniem woli.

Skutki takiego oświadczenia mogą być zatem zniesione jedynie w drodze wykazania , że poparcie uchwały było dotknięte jedną z tych wad oświadczenia woli o jakich stanowią przepisy kodeksu cywilnego.

W toku sporu, na co trafnie zwracała uwagę apelująca, nie zostało wykazane , że od pierwotnie złożonych oświadczeń popierających uchwałę z dnia 27 maja 2011r , początkującą proces podziału , członkowie pozwanej zamieszkujący na osiedlu (...) skutecznie uchylili się, a tym bardziej by ich liczba była na tyle znaczna , iż mogłoby to decydować o trafności zasadniczego argumentu prawnego na którym Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie stwierdzając , że uwzględnieniu powództwa sprzeciwia się fakt , iż mniejszość członków mających prawa do lokali w budynkach nr (...) opowiada się za dokonaniem podziału.

Tym nie mniej powództwo strony powodowej trafnie zostało oddalone jakkolwiek z innej przyczyny niż ta wyeksponowana przez Sąd I instancji. Powodem dla którego w ostatecznym wyniku oddalenie powództwa odpowiada prawu jest przekroczenie przez Komitet Organizacyjny terminu sześciu tygodni do zgłoszenia roszczenia o wydanie przez Sad orzeczenia zastępującego uchwałę Walnego Zgromadzenia Spółdzielni o jej podziale.

Zgodnie z normą art. 108 a §4 ustawy Prawo Spółdzielcze z dnia 16 września 1982r [jedn. tekst DzU z 2003 nr 188 poz. 1848 z późn. zm] , w sytuacji podjęcia przez Walne Zgromadzenie uchwały odmawiającej podziału spółdzielni albo też uchwały o podziale , która narusza istotne interesy członków , którzy wystąpili z takim żądaniem mogą oni w terminie sześciu tygodni od dnia odbycia Walnego Zgromadzenia wystąpić do Sądu o wydanie wyroku zastępującego uchwałę o podziale.

Komitet Organizacyjny, który wystąpił z takim zadaniem w rozstrzyganej sprawie ma, w zakresie żądania wydania przez Sąd tego rodzaju orzeczenia zdolność sadową - reprezentując członków żądających wydzielenia nowej spółdzielni.

/ por. w tej materii bliżej judykat Sądu Najwyższego z dnia 19 października 1990 r , sygn.. IV CZ 206/90 , publ. OSNC z 1991 z. 10-12 poz. 131 , który jakkolwiek wydany na tle interpretacji przepisów epizodycznej ustawy z dnia 20 stycznia 1990 r O zmianach w organizacji spółdzielczości [DzU Nr 6 poz. 36] , zachował aktualność na tle wykładni powołanej normy art. 108 a i b ustawy Prawo Spółdzielcze, wobec wprowadzenia do tego ostatniego aktu regulacji w tym zakresie zbieżnych z aktem prawnym tylko czasowo obowiązującym /

Jak wynika z niekwestionowanych, także przez powódkę, ustaleń faktycznych Komitet złożył pozew w dniu 13 września 2011r , wskazując w jego podstawie faktycznej na obrady Walnego Zgromadzenia Spółdzielni mające za przedmiot zgłoszone żądanie podjęcia uchwały o podziale , odbyte w dniu 30 czerwca 2011r. Zgodnie z tymi twierdzeniami wówczas podjęta uchwała nr(...)zezwalająca na podział została wprawdzie podjęta ale była na tyle wadliwa , iż zrodziło to po stronie Komitetu działającego jako reprezentant członków popierających podział i powołanie nowej spółdzielni uprawnienie do domagania się wydania przez Sąd orzeczenia tę uchwałę zastępującego. W Szczególności Komitet eksponował nie zachowanie przez jej treść wszystkich elementów konstrukcyjnych wymienionych w art. 108 §2 Prawa Spółdzielczego , jak i to ,że jej brzmienie nie da się pogodzić z uchwałą nr (...)dotyczącą tej samej materii podjętą w dniu 29 czerwca 2011r

Twierdzenia strony powodowej oraz ustalenia dokonane niewadliwie przez Sąd I instancji skłaniają jeszcze do poczynienia, poza zasadniczym nurtem rozważań, dwóch uwag natury uzupełniającej. Podjęcie tej uchwały, niezależnie od późniejszego rozstrzygnięcia w sprawie I C 421/12 Sądu Okręgowego w Nowym Sączu oznacza , że Zgromadzenie rozpatrzyło w tej formie żądanie podziału zgłoszone w imieniu większości członków spółdzielni z osiedla (...) , wobec Zarządu strony pozwanej w dniu 10 czerwca 2011r i wniosku takiego nie zmienia to w jaki sposób do tej formy rozpatrzenia żądania doszło , nawet z uwzględnieniem nieprawidłowości proceduralnych , które towarzyszyły aktowi podejmowania uchwały nr(...)

Po wtóre ta ocena prowadzi do wniosku , że żądanie Komitetu Organizacyjnego nie może by rozpatrywane z punktu widzenia dochowania terminu do jego wniesienia przez pryzmat normy art. 108 a §5 ustawy [zarzutu naruszenia której skarga apelacyjna nie formułuje], a jedynie terminu o jakim mowa w przepisie §4 art. 108 a ustawy.

Powracając do zasadniczego nurtu rozważań zauważyć należy , że termin wskazany w normie §4 art. 108 a ustawy upłynął w dniu 12 sierpnia 2011r , a ta konstatacja faktyczna także nie była przez żadną ze stron, w tym w szczególności stronę czynną procesu, podważana.

Sąd I instancji dostrzegając fakt , że zgłoszenie zadania nastąpiło z uchybieniem tego terminu ocenił jednak , że nie może mieć to decydującego znaczenia dla rozstrzygnięcia skoro powoływane się przez stronę pozwaną na jego upływ nie dałoby się pogodzić z zasadami współzycia społecznego , będąc przejawem nadużycia przez nią prawa.

Ocena ta wskazuje , że Sąd I instancji uznał termin wskazany w tym przepisie za termin przedawnienia. Oto bowiem skutki upływu tego rodzaju terminu , zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego , w wyjątkowych sytuacjach faktycznych mogą być łagodzone poprzez sięgnięcie po tę klauzulę generalną.

Stanowisko tak kwalifikujące ów termin to nie jest trafne.

Zgodnie z utrwaloną tradycją językową określone normy szczególne zawierające w sobie oznaczenie terminów dla wykonywania oznaczonych ich treścią uprawnień oznacza się zbiorczą nazwą terminów zawitych lub prekluzyjnych.

W odróżnieniu od terminów przedawnienia roszczeń majątkowych terminy te zostały ustanowione w normach służących dla realizacji szczególnych celów natury ogólnospołecznej lub dla zapewnienia silniejszej ochrony dłużników. Z tej przyczyny charakteryzuje je znaczny rygoryzm prawny , przejawiający się głównie w tym , iż na skutek beczynności beneficjenta uprawnienia , podczas biegu wyznaczonego przez normę rangi ustawowej terminu , uprawnienie to bezpowrotnie gaśnie. Instytucja terminów zawitych znajduje przy tym zastosowanie jedynie w przypadkach wyraźnie przewidzianych , a taki jego charakter wynika ze sformułowania samego przepisu , przy czym w każdym z nich określony jest zarówno sam termin, upływ którego powoduje taki skutek oraz datę / zdarzenie / początkujące jego bieg. Normy te mają charakter norm kogencyjnych , które przynależąc do sfery prawa materialnego muszą być brane pod uwagę przez Sąd z urzędu , w tym w szczególności , musi być przezeń uwzględniany skutek jaki niesie za sobą upływ tego rodzaju terminu, niezależnie od jakiegokolwiek aktywności samych stron, także w zakresie formułowania zarzutu jego przekroczenia , jak to ma miejsce w przypadku terminu przedawnienia.

Należy także zauważyć , że wprowadzając ograniczenia czasowe w zakresie możliwości skorzystania z określonych uprawnień ustawodawca w formie terminów o charakterze prekluzyjnym , zwykle krótszych od terminów przedawnienia , dąży do rygorystycznego ograniczenia w czasie takiej możliwości.

To ostatnie założenie sprzeciwia się zastosowaniu normy art. 5 kc jako środka łagodzenia tego rygoryzmu , prowadziłyby to bowiem do skutku w postaci usunięcia konsekwencji prekluzji, czyniąc klauzulę generalną zasad współzycia społecznego normą nadrzędną nad innymi normami składającymi się na porządek prawny.

Por. bliżej w tej materii także zbieżne z wyrażonym poglądem stanowisko Z. Radwańskiego w : Prawo cywilne część ogólna s. 231 , Wydawnictwo CH Beck 1993r oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2006r , sygn. II CSK 105/06 , publ. OSNC z 2007 nr 7-8 poz. 112/

Treść normy art. 108 a §4 ustawy Prawo Spółdzielcze określająca sześciotygodniowy termin do złożenia pozwu o wydanie orzeczenia zastępującego uchwałę Walnego Zgromadzenia w przedmiocie podziału spółdzielni, który został powtórzony w §4 art. 108 b ustawy jednoznacznie wskazuje, że jest on przykładem terminu prekluzyjnego [zawitego] prawa materialnego. Określony został bowiem w szczególności nie tylko jego czas trwania ale także zdarzenie od którego zaistnienia należy liczyć jego początek [i w konsekwencji jego upływ]

Musi przy tym pozostawać oczywiste , że uprawnienie jakie w zakresie doprowadzenia do podziału spółdzielni przez oznaczone ustawowo grono członków wynika z postanowień Prawa Spółdzielczego musi być czasowo ściśle limitowane, a przy tym stosunkowo - w zakresie możliwości realizacji - krótkie , a to przez wzgląd na potrzebę zapewnienia pewności prawa , w ramach którego działa sama Spółdzielnia , której żądanie podziału dotyczy.

Jak już powiedziano wyżej, żądanie Komitetu Organizacyjnego zostało zgłoszone z przekroczeniem tego terminu , co skutkować musi oddaleniem powództwa.

Z podanych wyżej przyczyn , w uznaniu , że mimo częściowo błędnego uzasadnienia orzeczenie Sądu Okręgowego odpowiada prawu , Sąd Apelacyjny orzekł o oddaleniu apelacji , na podstawie art. 385 kpc.

Z uwagi na charakter sprawy , która wymagała wykładni przepisów prawa materialnego , których jedna z możliwych interpretacji mogła upewnić stronę powodową w przekonaniu o trafności jej stanowiska , a także z uwagi na szczególne unormowanie dotyczące rozkładu ciężaru ponoszenia kosztów w tego rodzaju postępowaniach , wynikające z normy §6 art. 108 b ustawy Prawo Spółdzielcze, Sąd II instancji , stosując art. 102 kpc w zw z art. 108 §1 i 391 §1 kpc , zdecydował o nie obciążaniu powódki kosztami postępowania odwoławczego, należnymi stronie przeciwnej.